GAZETA KRAKOWSKA

Nro 6

W NIEDZIELĘ DNIA 21. STYCZNIA 1810.

Z Warszawy d. 13. Stycznia.

Miaſto Warszawa, pamiętne i wdzięczne ſilney opieki, iakiey ſtan mieyski ze ſtrony ś. p. Stanisława Małachowskiego, Prezesa Senatu z dawna doznawał, a potem nadania miaſtom Polskim za iego laski seymowey w konſtytucyi 3. go Maia wysokiego znaczenia, przez przywrócenie im dawnych i udzielenie nowych swobód, których ſtawszy się celnieyszym sprawcą, zapisał się zaraz w xięgę obywateli Warszawskich; pamiętnem więc tego wszyſtkiego, uczciło pamięć obrońcy, opiekuna i współobywatela swoiego wyprawieniem wspaniałego nabożeńſtwa żałobnego za duszę iego w kościele XX. Kapucynow. Mszą wielką przy odgłosie ſliczney muzyki miał JW. Biskup Malinowski, po którey JX. Łuba, Przeor XX. Karmelitow na Lesznie, oddał winny hołd cnotom i zasługom zmarłego w mowie pogrzebowey, a to w przytomności familii i członkow władz publicznych wyższych i niższych, tudzież licznego zgromadzenia obywateli Warszawskich, zaproszonych na też nabożeńſtwo biletami imieniem Zaſtępcy Prezydenta Municypalności, Ławnikow i Rady municypalney M. S. Warszawy.

W czaſie tego żałobnego obrzędu oddział grenadyerow gwardyi narodowey mieyscowey ſtał pod bronią.

Oto są odpowiedzi, iakie odebrał był JW. Małachowski, Marszałek Nadworny nayprzod od Rady ſtanu, a potem od Senatu, na uwiadomienie przesłane im o śmierci Stryia swego, ś. p. Stanisława Małachowskiego, Prezesa Senatu.

PREZES RADY STANU I MINISTROW.

Smutny wypadek śmierci JW. Prezesa Senatu przyymuie *Rada* ſtanu z tem uczuciem, iakie ſtrata tak cnotliwego i znakomitego Męża w sercu każdego rodaka wznieca niebawnie. Cnoty zmarłego, zwrot na przeszłość, na tak chlubne i niczem nieskażone życie, pamięć wiekopomna, którą po sobie zoſtawia, osłodzić iedynie mogą słuszny żal, którym przeraża zacny rod iego znakomita ſtrata Męża, który rownie domu swego iak oyczyzny był świetną ozdobą. — W Warszawie d. 30 Grudnia 1809.

(Podp.) *Stanisław Potocki &c. &c.*

SENAT.

Odbiera z głębokiem żalem doniesienie przez JW. Pana o śmierci Stanisława Mała-

chowskiego Prezesa swoiego. Zgromadzenie to pamiętne cnot wielkich, usług znakomitych nieodżałowanego nigdy Męża, opłakuie zgon iego iak nieszczęście publiczne. Bolesna zaiste bydź musi dla spowinowaconych krwią strata tak cieżka. Jeżeli ulgę iaką znaydować w czym mogą, to iedynie w powszechney czci i uwielbieniu, które Senat, lud, cała wreszcie oyczyzna oddaią pamięci szanownego i ulubionego od wszystkich Męża. Miło iest Senatowi wyrazić uczucie te, tak ściśle krwią i przyiaźnią połączonemu z zeszłym Prezesem swoim, JW. Małachowskiemu Marszałkowi Nadwornemu. —— Dan na Sessyi Senatu w Warszawie d. 31 Grudnia 1809.

(Podp.) *Gutakowski Woiewoda.*

Julian Ursyn Niemcewicz S. S.

MINISTER SKARBU.

Gdy nowa granica między Xięstwem Warszawskim a Austryą i Rossyą, traktatem Wiedeńskim 14 Października roku 1809 oznaczona iest, i dekret Nayiaśnieyszego Pana 7 Grudnia 1809 w Paryżu datowany, wcielenie Galicyi do Xięstwa Warszawskiego wzwyż wzmiankowanym traktatem ustąpioney nakazuiący, publikowanym został; podaie się przeto do wiadomości publiczney, iż komory celne, przykomorki i straże graniczne dawne w Galicyi na dawney granicy Xięstwa Warszawskiego sytuowane, zniesione zostały. — W Warszawie d. 3 Stycznia 1810 roku.

Węgleński.

Jozef Czyżewski, S. J. M. S.

MINISTER POLICYI.

Liczne odbieraiąc doniesienia, że bardzo wiele osob, a szczególniey z pomiędzy starozakonnych, powodowani chęcią podłego zysku, fałszywe tak w tey stolicy, iako też i w kraiu rozsiewaią wieści, iż rząd za otworzeniem mennicy kraiowey postanowił nakazać znoszenie sreber u partykularnych obywateli znayduiących się, na pierwszy zakład teyże mennicy; a korzystaiąc z tych trwożących wieści, srebra w znaczney ilości, i ceną mnieyszą nad rzeczywistą wartość wykupuią i topią; Minister Policyi z władzy urzędu swoiego, uwiadomia wszystkich, iż podobne wieści są płonne, żadnego nie maią fundamentu, uwłaczaiące przeto moralności Rządowey; i nadto oświadcza iak nayuroczyściey, iż za otworzeniem się mennicy kraiowey, srebra do niey dobrowolnie przystawione, podług ich wewnętrzney wartości każdemu opłacanemi będą.

W zamiarze odsyłania po zasłużone kary wszystkich roznosicielow tak fałszywych i szkodliwych wieści, zaleca iak naymocniey wszelkim władzom kraiowym policyynym dawać iak naypilnieyszą baczność na tychże rozsiewaczy takowych wiadomości, ktorzy przytrzymani i przekonani, do nayblizszego sądu, iako burzyciele spokoyności publiczney, odsyłanemi bydź maią.

Ninieysze obwieszczenie w kraiu przez prefektow i urzędy Administracyyne powiatowe, a w tey stolicy przez Prezydenta policyi do publiczney wiadomości podane bydź ma, a uzupełnienie i bliższy w tey mierze dozor przez tychże, urzędnikom i officyalistom Policyynym pod ich zwierzchnictwem będącym, pod osobistą odpowiedzialnością nakazane. — Dan w Warszawie d. 13 Stycznia 1810 roku.

(Podp.) *A. Potocki.*

(L.S.) *D. Zabłocki Sekret.*

Woysko Polskie. — W kwaterze główney w Warszawie d. 28 Grudnia r. 1809.

SZTAB JENERALNY.

ROZKAZ DZIENNY.

Gdy podług dekretu Nay. Pana d. 7 b. m.

w Paryżu datowanego, woysko Galicyysko Francuzkie ma wyk nać J. K. Mci przysięgę wierności, i stosownie do tego dekretu iuż są wydane rozkazy do JPP. Jenerałow; Uwiadomiw JO. Xiąże Wodz Naczelny woyska, iż od momentu wykonania tey przysięgi, każdy z nowo formowanych korpusow składaiąc część woyska Xięstwa Warszawskiego, przestaie się nazywać woyskiem Galicyysko-Francuzkim i bierze podług starszeństwa swey organizacyi numer iak następuie:

Piechota.

Pułk Dowodztwa Pułkow: Szneydra Nr. 13.
- - - - Sieminowskiego — 14.
- - - - Małaskowskiego — 15.
- - - - Kęszyckiego — 16.
- - - - Xcia Czartoryskiego — 17.
Imieniem Zamoyskich Pułk. Hornowskiego 18.

Jazda.

Pułk Dowodztwa Pułkow: Zawadzkiego Nr. 7.
- - - - Rozwadowskiego — 8.
- - - - Przyszychowskiego — 9.
- - - - Umińskiego — 10.
- - - - Adama Potockiego — 11.
- - - - Rzyszczewskiego — 12.
- - - - Tolińskiego — 13.
- - - - Małachowskiego — 14.
- - - - Trzecieckiego — 15.
- - - - Tarnowskiego — 16.

Jenerał Brygady Szef Sztabu Jeneralnego, *Fiszer.*

Zgodno z Orygimałem:
Kapitan Załęsza Szefa Sztabu Gubernialnego, *Wilkoszewski.*

Wypis z rapportu Xięcia Antoniego Sułkowskiego, Pułkownika pułku 9go piechoty do JO. Xcia Poniatowskiego, Wodza Naczelnego woysk Polskich, Ministra woyny, pod d. 21 Listopada 1809 z Tremblequé.

"Zostawaliśmy spokoynie na dawnych stanowiskach do d. 9go Listopada. Za zbliżeniem się nieprzyiaciela w sile wielkiey od gór Sierra Morena, zebrała się dywizya Polska pod Occana. — Dnia 10 Jenerał Sebastiani z dywizyą dragonow Jenerała Milhaud pociągnął na spotkanie buntownikow, wziąwszy z sobą batalion 2gi pułku 7go pod dowodztwem Majora Jakubowskiego. Zostawiwszy tenże w Ociwach pod Dos-Barias, sam z kawaleryą na przodzie atak rozpoczął. — Przymuszony do ustąpienia przed przewyższaiącą nieprzyiaciela siłą, ścigany natarczywie od iego kawaleryi, przez wspomniony batalion w cofaniu swoim mężnym ogniem zasłoniony został; rozpocząwszy na nowo atak przymusił nieprzyiaciela do rozsypki, który do 500 w zabitych i iwie armaty utracił. — W nocy tegoż dnia cofnęliśmy się do Aranjuez, stanąwszy w pozycyi na wzgórkach przy tym mieście, gdzie do d. 16 zostawaliśmy; złączywszy się tegoż dnia z Korpusem pierwszym Marszałka Wiktor. — Nieprzyiaciel zamyślał przeyść Tagus pod Villa-Maurique w celu napadnienia na Madryt. Aby go odciąć od rzeki, gdyby się poważył przeprawić, pociągnęliśmy dnia 17 b. m. do wsi Bajonna. — Przymuszony nieprzyiaciel tym poruszeniem do cofnienia się na powrot, zebrał swe siły z 60 tysięcy złożone pod dowodztwem Jenerała naczelnego Aresaga, w okolicy Occana; maiąc zatem pewność stoczenia z nim bitwy, 4ty i 5ty korpus armii zebrał się w Antigolla. — D. 19 t. m. zrana w porządku następuiącym ruszyliśmy ku nieprzyiacielowi: dywizya Polska w środku pierwszey linii, artylerya i część piechoty 5go korpusu na prawym, z całą kawaleryą z resztą piechoty na lewym skrzydle naszym; dywizya Niemiecka w kolumnach drugą składaiąc linią; Wodzem zaś naniściągał Król Imć Katolicki osobiście z całą

swoią gwardyą i dywizyą Jenerała Dessolle. — Stanęliśmy przed nieprzyiacielem w naywiększym porządku, który, iak pod Almonacid, z stałym odporem, przez trzy godziny okrywał gradem kul armatnych i kartaczami szeregi nasze. Nie zmieszało to walecznych Polaków, równie iak i naymocnieyszy ręczney broni ogień. — Widząc nieprzyiaciel niestwierdzonych przeciwników, i że od innych kolumn naszych od strony miasta Occanna oskrzydlonym bydź zaczynał, a liniia nasza z naywiększym zapałem, wsparta artyleryą Polską i Hollenderską, na przód się posuwała, zaczął w nieporządku ustępować. — Dwie godziny wciąż ścigany pięć do sześciu tysięcy w zabitych na placu boiu zostawił, całą artyleryą i bagaże utracił, i przez kawaleryą do 30,000 niewolnika miał zabranego.

Gdy Jenerał Werle, który nami dowodzi, dla słabości został w Madrycie, tymczasową kommendę Jenerałowi Bronneau oddano; lecz ten dla niewiadomości ięzyka, i przekonany o zaufaniu, iakie miałem szczęście pozyskać u rodaków, raczył mi powierzyć w tey bitwie dowodztwo dywizyi.

Po skończoney bitwie, Król Jmć Katolicki przeieżdzaiąc przed szeregami zwycięzkiego woyska, zalecił mi oświadczyć Polakom swe uczucia wdzięczności i naywiększego ukontentowania.

Szczególne dowody męztwa i przytomności rzadkiey okazali w tey bitwie; dowodzący pułkami 4tym Podpułkownik Zdzitowiecki, 7mym Major Jakubowski, 9tym Podpułkownik Grotowski. — Także dystyngwowali się następuiący officerowie, podofficerowie i żołnierze.

W Pułku czwartym piechoty.

Kapitanowie: Mickosewicz Franciszek, Kommendant 4go batalionu; Bronisz Ignacy, Radziminski Bonifacy, Kuszkowski.

Porucznicy: Osiecki, Ubysz Wincenty, Zambrzycki Kajetan.

Adjutant Major, Kalsz.

Podporucznicy, Brochocki, Zeydlicz.

Chirurg pierwszey klassy, Grygowicz Karol.

Podofficerowie i żołnierze.

Adjutant Podofficer, Saybor.

Sierżanci starsi: Sawski Jan, Ośmiałowski, Młock Mikołay, Turski, Niski, Zułtowski, Olwinowski.

Grenadyer, Lenkiewicz Piotr.

W Pułku siodmym piechoty.

Kapitanowie: Pius Kożuchowski, Lubowiecki Franciszek, Kamieński Longin, Bieliński Julian.

Adjutant Major, Parys Michał.

Porucznik, Kamieński Maxymilian.

Podporucznik, Maykowski Edward.

Podofficerowie i żołnierze.

Sierżanci starsi: Gałuskiewicz, Transakiewicz Roch.

Sierżant, Górski Jędrzey.

Furyer grenad: Kurowski.

Kapral, Przybyłowski Stanisław.

Grenadyery: Pełczyński Bartłomiey, Dembski Szymon.

Woltyżer, Fiałkowicz Jan.

Fizylier, Pospieszyński Piotr.

W Pułku dziewiątym piechoty.

Kapitanowie: Rymszewski Felix, Muchowski Paweł, Kowalski Jędrzey, Kownacki Jozef.

Porucznicy Adjutanci Majorowie: Zboiński Jozef, Paczkowski Franciszek, Dzierzgowski Władysław, Grotowski Maciey.

Podporucznicy: Gutowski Leon, Hanman Edward, Jabłoński Stanisław.

Chirurgi trzeciey klassy: Koch, Bauman.

Podofficerowie i żołnierze.

Adjutant podofficer, Bolke Henryk.

Sierżanci grenad. Skrzycki Franciszek, Smoleński Jan, Rybiński Hieronim.

Kapral grenad: Kubiak Wincenty (odebrał sztandar z pomiędzy szeregow nieprzyiacielskich.)

Fizylier: Ciszewski Paweł, Debczyński Stanisław

Woltyżer, Zapolski Jan.

Grenadyer, Posiłka Jędrzey.

Fizylier, Lewandowski Bartłomiey.

Dobosz, Tockiewicz Franciszek.

Woysko Sprzymierzone. — W Kwaterze Głowney w Warszawie d. 7 Stycznia 1810 roku.

SZTAB JENERALNY.

ROZKAZ DZIENNY.

JO. Xżę Jegomość Wodz Naczelny, odebrawszy od Pułkownika Xcia Sułkowskiego z Hispanii rapport o czynnościach dywizyi Polskiey, którey tymczasowe mu było powierzone dowodztwo, ma sobie za przyiemny obowiązek uwiadomić woysko, iż taż dywizya, użyta w pierwszey linii z 5tym korpusem Francuzkim, z nieustraszonym walcząc męztwem, w pośrod naymocnieyszego na nię wymierzonego ognia, znacznie przyłożyła się do świetnego zwycięztwa w dniu 19 Listopada nad nieprzyiacielem do 60.000 mocnym, pod Occąna odniesionego; skutkiem bitwy tey, iedney z nayzaciętszych w woynie Hiszpańskiey iest 6000 zabitych, a 30.000 wziętych w niewolą na nieprzyiacielu, który procz tego całą swoię artyleryą, i bagaże utracił.

Okazana przez dywizyą Polską waleczność, na pochlebne nader od Nayiaś. Króla Imci Hiszpańskiego zasłużyła iey pochwały, i oświadczenia wdzięczności.

Szczególniey w tey bitwie, procz Pułkownika Xcia Sułkowskiego, który wziąwszy w rękę orła, sam żołnierzy do attaku na bagnety prowadził, i procz Majora Zdzitowieckiego dowodzącego pułkiem 4tym, Pułkownika Jakubowskiego dowodzącego pułkiem 7mym, Majora Grotowskiego dowodzącego pułkiem 9tym, dystyngwowali się:

(*Tu następuią nazwiska officerów, podofficerow i żołnierzy, którzy się szczególniey popisali, tak iak iest w poprzedzaiącym rapporcie.*)

Uwiadomiaiąc JO. Xżę Jegomość Wodz Naczelny woysko o świetnych tych czynach iego towarzyszow broni, z uczuciem nayżywszym radości winszuie mu, równie iak sobie samemu, że każdy żołnierz Polski, tak chlubnie umie piastować powierzoną sobie sławę narodu, i że zanosząc ią aż do nayodleglejszych Europy krain, wszędzie chwalebne zostawia ślady ducha, który go ożywia, i wdzięczności, którą Wskrzesicielowi oyczyzny swoiey poświęcił.

Jenerał Brygady Szef głównego Sztabu. *Fiszer.*

Z Lublina d. 2. Stycznia 1810.

Już zatarte są ostatnie ślady tey rożnorodności, iaką gwałt i przemoc odrywaiąc braci od braci na zagładę czucia Polakow ustanowić na próżno usił wały. Już odtąd szczęśliwa ta część tak zwanych Galicyow, którą dobroczynne traktatu Wiedeńskiego obięły skutki do praw oyczystych, do konstytucyi, która godność obywatela każdemu czuć daie mieszkańcowi, zwrocona iedno ciało z Xięstwem Warszawskim składać, iedne obowiązki wypełniać, i iednych korzyści używać będzie.

Oswobodziciel miał tę godną serca swe-

go pociechę ogłoszenia świetnych owoców poświęcenia się, i nieograniczoney ufności narodu w Potędze Napoleona Wielkiego.

Na mocy ogłoszonego przez tegoż JO. Xcia Naczelnego Wodza wyroku Nayiaśnieyszego Króla zwołaną była na dniu dzisieyszym sessya nadzwyczayna, na którey w przytomności Radzców rządowych, wydziałowych i Administracyi przy boku Rządu będących czytane były: Wyrok Nayiaśnieyszego Pana, Odezwy JO. Xcia Wodza i Rady Stanu. Potem JW. Wiceprezes Hrabia Lewicki ogłosiwszy Rząd Centralny za rozwiązany w swey mowie oświadczył, iż zastępuiąc szanownego Naczelnika Rządu, winien iest podziękować wszystkim członkom za doznaną z ich strony gorliwość i przychylność, winszował im i sobie tego uczucia, iakie daie przekonanie, iż wypełnili swe obowiązki, i z zupełną sumienia spokoynością składaią swe urzędowanie. Radca wydziałowy X. Kan. Koźmian w czuły mowie wynurzył imieniem kolegow swoich wdzięczność JJWW. Prezesowi i Wiceprezesowi za kierunek ich usiłowaniom nadany, Radzcom Rządowym podziękowanie za prowadzoną i wspieraną ich gorliwość, i pożeganie wszystkich Rządu członków. Tym sposobem Rząd Centralny, i ostatnie iego posiedzenie były rozwiązane, a członki Rządu oprzeć się niemogły temu rozrzewnieniu, iakie czuć muszą przy rozstaniu się. Członki iedney familii, którzy iednym zaięci celem, nie mieli inney nawet emulacyi iak tylko wspólnego wspierania się i pomocy.

Szanowny Prezes Rządu poniosłszy hołd narodu wcieleniego do tronu ukochanego Monarchy, nie miałby słodszey patrzeć się na składane mu w tym akcie uroczystym dowody uszanowania i wdzięczności, iakiemi byli przezięcioznaoczni świadkowie Iego nayczystszego poświęcenia się, niezmordowaney pracy, odwagi, z iaką na łono wstępuiących woysk bawarskich się rzucił, i stałości, z którą wśrod nayrudnieyszych okoliczności i niebezpieczeństw, Styrem Rządu kierował.

Stosownie do zalecenia JO. Xcia Wodza rozesłał Rząd do wszystkich władz sądowych i administracyynych kopiie wyroku Nayiaśnieyszego Króla Jmci, odezwy Rady Stanu, JO. Xcia Naczelnego Wodza i swoie pożegnanie z zaleceniem, aby odtąd po ogłoszonym rozwiązaniu Rządu Centralnego wszystkie władze do Rady Stanu i Ministrow udawały się.

ODEZWA
Rządu Centralnego do Obywatelow.

Dopełnia ny ostatnią, lecz razem nayprzyiemnieyszą urzędowania naszego powinność ogłaszaiąc Wam Ziomkowie wyrok Nayiaśnieyszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego, i Xcia Warszawskiego, Pana naszego Miłościwego pod dniem 7 Grudnia roku bieżącego w Paryżu dany. Kray ten do braterskiego powrocony kraiu używać odtąd będzie owocow zasłużonego tylu ofiarami szczęścia pod Berłem Mądrego i Sprawiedliwego Króla.

Jeżeli Rząd Centralny w krotkim urzędowaniu swego zakresie miał szczęście pożytecznie służyć kraiowi, zasługi iego (miło nam iest wyznać) składaią się z Waszey cnoty, waszego poświęcenia się, i rzadkiey w dzieiach gorliwości. — Wszystko więc Wam samem należy Ziomkowie, a Rząd Centralny ma dość chluby dla siebie, że tak pięknemu przewodniczył dziełu.

Ustępniemy z mieysc naszych z zupełną sumienia spokoynością, a ieżeli czas ograniczony i prace urzędowe niepozwoliły nam dotąd zdać sprawy ogólney z czynności naszych, dopełniemy iednak tey ważney powinności

tym chętniey: że dzieie Rządu Centralnego, są zbiorem chwalebnych dzieł waszych, i tych ofiar, któremi się oyczyzna wspolna zawsze chlubić będzie.

Żegnamy Was Ziomkowie, Wasz szacunek, i wasze świadectwo będzie przyiemną prac naszych nagrodą i nayehlubnieyszym dla serc naszych upominkiem. W Lublinie d. 31 Grudnia 1809 roku.

J. C. K. Mci Napoleona Wielkiego
Rządu Centralnego Wiceprezes
Jozef Hrab. Lewicki.
Maxymilian Lewicki, R. C. W. T. Jen. Sekr.

Z Paryża d. 1. Stycznia.

Mowią, że PP. Montmorency, Mortemar, Montesquieu i Rochefoucauld wyniesionemi zostali na godność Xiążąt.

Pogłoska, która tu z Illiryi nadeszła, iakoby Rossyanie Ismaiłow opuścili, iest zmyślona.

Ekwipaże W. Marszałka pałacu poszły w tych dniach do Bajony. Nad gwardyą, która do Hiszpanii idzie, odprawił dziś Cesarz rewiią, która przeszło 3 godziny trwała.

Hrabina Metternich przed odiazdem swoim do Wiednia, była J. C. K. Mci przedstawiona.

Dziś w dniu nowego roku odbierał Cesarz powinszowania w pałacu Tuilleries od wyższych władz państwa.

Nowo mianowani 40 szambelanow wzięci są z klassy naybogatszych właścicielow we Francyi. Nie pobieraią oni żadney pensyi.

Wszyscy znayduiący się w Paryżu ienerałowie woyska w Hiszpanii, odebrali rozkaz udania się do swych korpusow. Woysko odwodowe, które zbiera się pod Bajoną, ma bydź bardzo liczne.

Po wzięciu Girony przedsięweźmie Marszałek Augereau oblężenie Leridy.

Monitor zawiera oprocz urzędowych Angielskich pism o ustąpieniu Angliko w z Flesingi i wyspy Walcheren, trzy adressy do J. C. K. Mci od Senatu królestwa Włoskiego, od trybunału kassacyjnego tegoż królestwa i miasta Medyolanu. Na pierwszy odpowiedział J. C. K. Mość i k następuie: "Mci Prezydencie Senatu! Oświadcz WPan Senatowi moie podziękowanie za iego ostatni adress. Prowincye Illiryiskie stanowią granicę, zabezpieczaiącą tem więcey moie państwo. Polityka moia zmierza zawsze do tego, aby tak moie państwo urządzić, żeby woyna zawsze daleką była od moich Francuzkich i Włoskich prowincyy i ludy moiego państwa, które od kilku wiekow było teatrem woyny, wiedzą lepiey, niż inne ludy, ile woyna nieszczęść rodzi. List ten nie maiąc innego celu, &c. — W Trianon d. 18 Grudnia 1809.

(Podp.) *Napoleon.*

W odpowiedzi na adress miasta Medyolanu wyraził Cesarz: "iż kontent był z postępowania dobrego tego miasta w czasie ostatatniey woyny.,,

Przybył tu Xżę Prymas, który pod nazwiskiem Barona Dalberg podroż z państw swoich odbywa. Wysiadł do pałacu posła Badeńskiego na ulicy Concorde. W Strazburgu Sekretarz prefektury, P. Forest, otrzymał od niego w podarunku złotą tabakierę, a ieneralny kommissarz policyi pierścień brylantowy.

Wyrok Cesarski pod d. 26 Grudnia obeymuie rozrządzenia względem mianowania audytorow rady stanu. Każdy z nich mieć powinien naymniey lat 20, uczynić zadosyć przepisom konskrypcyi i posiadać przynaymniey 6000 fr. rocznego dochodu. Po 3 latach nikt takowego urzędu nie dostąpi, ieżeli nie iest licencyatem prawa.

Jenerał Hrabia Montmorency, rządzca pałacu w Compiègne, umarł wczoray w Paryżu.

Załoga Girony przybyła d. 14 Grudnia do Perpignan.

Wyiazd Króla Wirtemberskiego nastąpi dnia iutrzeyszego.

Powodź poczyniła w Toskanii wielkie szkody i od roku 1757 nie pamiętaią tak wielkiey powodzi.

Przybył tu Meklenburrsko-Strelitzki poseł, Hrabia Schutz.

D. 28 Grudnia Hrabia Real wyiechał z Brugge do Ostendy.

Ponieważ prefekt departamentu Alp nadmorskich i inżinier tegoż departamentu przedsięwzięli prace dla zasłonienia miasta Nicei przeciw wylewowi Paglionu, które im wyraźnie zabronione były, przeto w przeciągu roku maią powrócić miastu 41,000 fr. które na to wyłożyło.

Królowa Neapolitańska dała w pałacu Elisée Napoleon wielką ucztę. Dziennik państwa donosi, iż Cesarzowa Jozefa przeniesie się do tego pałacu d. 10 Stycznia.

Xżę Campo Chiaro przybył tu iako nowy ambassador Neapolitański.

Kommissya instytutu narodowego, złożona z PP. Thenard i Gay-Lassal 3000 nagrody za naylepsze doświadczenia galwanismu.

Zakazane iest wprowadzanie przędzoney z wełny wszelkiego gatunku.

Dziennik Paryzki powiada, iż liczba 9ciu zdawała się mieć w ciągu niektorych lat nie mały wpływ, i wspomina rok 1709, w którym tak nadzwyczayna była zima, że wszystkie oliwne i orzechowe drzewa popoprzemarzały we Francyi i Ludwik XIV. poniosł wielkie klęski. Rok 1749 pamiętny iest z wichrow, powodzi i z tak wielkiego wezbrania Sekwany, iakiegoś nie zapamiętano; rok 1789 z wielkiego zimna (ciepłomierz spadł bowiem był do 18 stopnia niżey zero) i rozpoczęcia się rewolucyi. Rok naówczas 1809 lubo przez sławę naszego woyska i wzniosłe sposoby myślenia naszego Monarchy był dla nas bardzo pomyślny, ponieśliśmy iednak nie małą stratę przez niestałość powietrza i przez nadzwyczayną śmierć wielu znakomitych mężow. I tak utraciliśmy z woyskowych Marszałka Lannes, Xcia Montebello, ktory poległ na placu chwały w bitwie pod Esslingen, w 39 roku życia, i otrzymał przydomek walecznego z pomiędzy walecznych; Jenerałow dywizyi St. Hillaire, Morlot, Laubadere, Cervoni; Jenerałow brygady Hervo, d'Espagne, Lasalle, Dumoulin, Boudet, Chappus, de Touville, Colbert, Colli, Lapisse, Solignac, &c. ktorzy częścią w woynie Austryackiey, częścią w Hiszpanii poginęli lub na choroby pomarli. — Z osob cywilnych: Radcę stanu Fourcroy i wielu Senatorow. Z uczonych Blancharda, powietrznego żeglarza; Pfeffel, sławnego wierszopisa, Dugazon, aktora. Z cudzoziemcow umarli: Jenerał Moore; Lord Liwerpool; Hrabia Cobenzl, Austryacki minister stanu; Fernow; Zoega; Henke; Jan Müller; Haydn; Schlözer; Feldmarszałek Kamenski i Xżę Poniatowski. Dalej 14 osob maiących przeszło 100 lat, pomiędzy ktoremi dwie dożyły 120 lat.

Z Bajony d. 20. Grudnia.

Tego rana przybyło tu 3 do 400 officerow i podofficerow od 330 korpusu z Arragonii, ktorzy maią zlecenie urządzić ludzi popisowych, idących za kilka dni w liczbie 15,000 do Hiszpanii.

W okolicach naszych stanie w krótce znaczne odwodowe woysko.

DODATEK

DO N^ru 6.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 21. STYCZNIA 1810.

Z Londynu d. 26. Grudnia.
(*Przez Francyą*)

Gazeta Star pod d. 15 umieściła następuiący artykuł:

" Czytelnicy n si uwiadomionemi iuż zostali, iż przybył tu nie dawno Austry cki posłaniec stanu z Francyi. Wiedzą tak e, iż mianowani są kommissarze, którzy w celu wymiany jeńcow udaią się do Morlaix. Musiemy u ieszcze dodać, iż utrzymuie się pogłoska, że ten sam g niec przywiozł także propozycye zmierzaiące do rozp częcia układow względem przywrocenia pokoiu między Angliią i Francyą; lecz nie możemy zaręczyć, czyli ta pogłoska ma iakowe podobieństwo praw y.,,

Gazeta Morning-Chr nicle zawiera co następuie:

" Oznaymuiemy tu urzędową wiadomość rządu Amerykańskiego o zerwaniu układow o pokoy między Angliią i ziednoczonemi stanami Amer ki. Obrażaią e postęp wanie naszego ministra podane iest publicznie za przyczynę okazanej niechęci z strony Amerykanow. Nie możemy tu przyt czyć wyrazow P. Jackson, które dały nieszczęściem powod do zerwania układow; lecz dowiaduiemy się z publicznych wieści, że były tego gatunku, iż nawet iako prywatni nie mogli ich znieść Amerykanie. P. Erskine obwiniany był, iż prze swoią grzeczność względem ziednoczonych stanow przestąpił sw ie instrukcye. P. Jackson obrał p ze iwną drogę i używał obrażaiącego tonu, aby mu grzeczności za złe n e poczytano. Pewną iest rzeczą, iż przy mianow niu go przepowiadano zły skutek iego poselstwa.,,

Oto iest wspomniony wyżey urzędowy artykuł:

Z Nowegojorku d. 16 Listopada.

"Dowiaduiemy się, iż w ciągu korrespondencyi między Sekretarzem stanu Smith i P. Jackson, ostatni utrzymywał, że pismo P. Canning pod d. 23 Stycznia ie ynym było pismem upoważniaiącem P. Ersk ne do zawarcia ugody z ziednoczonemi stanami. P. Smith zapewnił w swey odpowiedzi P. Jackson, iż podobne oświadczenie nigdy ieszcze rządowi nie było uczynione; iż gdyby to pismo w chwili zawierania trak atu udzielone mu było lub dowiedział się był, że to były jedyne warunki, pod którémi P. Ersk ne miał się umawiać, nie byłby wcale z nim w układy wchodził. Pomimo tego zapewnienia użył P.

Jackson nieprzyzwoitych wyrazow, daiąc do zrozumienia, iż instrukcye P. Jackson były na ów czas rządowi Amerykańskiemu wiadome. P. Smith wyraził w swey odpowiedzi, iż podobny postępek, po wyraźnem zapewnieniu rządu, iż gdyby był wiedział o tak swey instrukcyi, traktat nie byłby do skutku przyszedł, iest wcale obrażaiący. Gdy P. Jackson obstawał przy swoim uporze i użył ieszcze obraźliwszych wyrazow, nie pozostało zatem, iak dla położenia końca tak nieprzyzwoyney korrespondencyi, powiedzieć P. Jackson, co też P. Smith uczynił, iż więcey nie przyymie od niego żadnego pisma i ażeby donosił o tem swoiemu rządowi; zapewniaiąc oraz, iż rząd ziednoczonych stan w przyymie z ochotą każde pismo, obeymuiące interessa obu narodow, przez ktorego bądź kolwiek posła zastępuiącego mieysce P. Jackson.„

P. Jackson wyieżdżaiąc d. 13 z Wassingtonu oznaymił okólnikiem swoim, iż rzeczone układy o pokoy między Angliią i Ameryką zerwane zostały. Poiechał do Nowegojorku i tam oczekuie rozkazow od rządu.

Powszechnie tu mniemaią, iż wyszło niedawno z Loiry 4 fregaty i bryganty przeznaczone są do Gwadelupy lub wyspy Francuzkie.

Ogłoszona tu została tak nazwana czerwona Księga, która zawiera w sobie imiona wszystkich pensyonistow Angielskich i wyczytuiemy w niey, że P. Perceval i iego familia pobiera rocznie ze skarbu około 60,000 Margrabia Hersfort 50,000, Castlereagh 40,000, Seymour 12,000 f. szt. i t. d.

Wczoray odebrała admiralicya urzędową wiadomość o zupełnem opuszczeniu Flissingi.

Przybyły do Londynu ambassador Perski (podług dziennika państwa) iest tylko niższego rzędu officer przy rządcy w Ispahanie. Nazywa się Mehmed Hussein, nie ma publicznego znaczenia i iest tylko od swego pana, rządzcy Ispahanu, w sprawach handlowych do Londynu posłany.

Rozmaite Wiadomości.

Gazeta Hamburska donosząc o śmierci ś.p. JxV. Małachowskiego pod artykułem z Warszawy, wyraża: "D. 29 Grudnia o godzinie 9 w wieczor umarł tu były Marszałek sławnego seymu 1791, Hrabia Stanisław Małachowski, dotychczasowy prezes senatu. Narod nasz utracił w nim cnotliwego obywatela i gorliwego urzędnika. Sprawiedliwie zasłużył sobie na dane mu imie *przyiaciela ludu*. Ciało iego pochowane zostało z wszystkiemi honorami iakie należą się pierwszemu urzędnikowi kraiu, przy assystencyi weyska i obecności wszystkich władz kraiowych.„

Presburska gazeta pod d. 5 Stycznia mowi, iż z wszystkich ofiar, które Monarchiia Austryacka przy ukończeniu teraźnieyszey woyny uczynić musiała, naybolnieysza iest utrata niewyczerpaney kopalni żywego srebra w Idria, kopalni ołowiu w Wilach i przedziwnych hut żelaznych i stalowych w Karniolii.

DONIESIENIA.

W Imieniu Nayiaśnieyszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego, Xcia Warszawskiego.
Od Sądu Pokoiu Krakowskiego, Obwieszczenie.

Mianowani od Rządu Centralnego na Sędziow Pokoiu departamentu Krakowskiego, gdy z woli Nayiaśnieyszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego Xiążęcia Warszawskiego przez Radę Stanu ogłoszeni za wezwaniem JW. Franciszka Tarnopowskiego Kommissarza

rządowego, do rozpoczęcia tey poiednawczey Magistratury w dniu dzisieyszym przystąpiliśmy.

Odzywamy się do Was przezacni Obywatele Departamentu Krakowskiego i całey szanowney publiczności z naywiększą chęcią poświęcenia się sina kwasze usługi, niosąc Wam naypomyślnieyszą ofiarę ku naymilszey każdemu zgodzie, nie zakładając sobie żadnych przyiemnieyszych za usilność prac swoich korzyści, nad te iedynie, aby przynieść spokoyność familiom, poiednać częstokroć rozróżnione nayniewinniey umysły, wstrzymać zapędy kłótni, wrócić słodycz pokoiu na łono uciśnionych, oszczędzić Wam (iedy sami pozwolicie) długich kosztownych processow, a to przez głos prośb, przełożeń i przekonań naszych, a temi drogami do serc waszych przezacne obywatel wo wcisnąć się pragniemy; lecz powolność tylko wasza, i miłość drugiego pokoiu, wspierać potrafi te usiłowania, które w ninieyszym podaiemy wam obwieszczeniu, iż Sądy Pokoiu urzędowanie swoie tu w Krakowie w domu sądowym rozpoczęły dnia 16 Stycznia 1810 roku.

(L. S.) *Andrzey z Jawora Paprocki, Sędzia Pokoiu, Prezyd.*
Karol Saryusz Skorkowski, Kan. Krak. Sędzia Pokoiu.
Franciszek Alozy Filipowicz, Pisarz S. P. K.

Zgodno z oryginałem:
Felix Grodzicki, S. J.

W Imieniu Nayiaśnieyszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego, Xcia Warszawskiego Pana naszego miłościwego, &c.

Sąd Appellacyyny Krakowski oznaymuie ninieyszem obwieszczeniem wszystkim i każdemu z osobna obywatelowi i mieszkańcowi tego kraiu do Wielkiego Xięstwa Warszawskiego, pod berło Nayiaśnieyszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego, Wielkiego Xięcia Warszawskiego, nowo wcielonego, że po nastąpieniem iuż nie aż zaprowadzeniu w tym kraiu stałego Rządu, wydanego przez Wysoki Rząd Centralny w dniu 28 miesiąca Sierpnia 1809. r. Iustitium czyli przerwy są ow punkt 1wszy, 2gi, 3ci, 4ty i 5ty zupełnie ustaią i bieg Administracyi sprawiedliwości na nowo zwrocony zostaie z tym iednak warunkiem: że wszystkie sprawy w sądach do rozsądzenia wiszące a które iescze do rotułow lub Elenchow niedoszły maią bydź zwrocone do magistratur Sądow Pokoiu, równie iak inne wszystkie sprawy na nowo rozpoczynać się maiące, do teyże magistratury poiednawczey naypierwey wnoszone bydź powinny. Czyni oraz Sąd Appellacyyny wiadomo, że czas trzechmiesięczny po zapadłym pokoiu i wprowadzeniu stałego Rządu punktem 4tym i 5tym oznaczony od dnia 1go Stycznia zaczęty, dnia 31 Marca 1810 kończy się. Uwiadomia Sąd Appellacyyny, że magistratura Sądow poiednawczych w powiecie Krakowskim w osobie W. Andrzeja Paprockiego i W. Xiędza Skorskowskiego Kanonika Katedralnego Krakowskiego na dniu dzisieyszym przez JW. Taczanowskiego, Kommissarza Rządowego wprowadzoną została, i urzędowanie swoie od dnia dzisieyszego rozpoczyna. O Magistraturach zaś tychże sądow Pokoiu w innych powiatach poźniey wprowadzie się maiących Sąd Appellacyyny poźniey wyda uwiadomienie.

Ignacy Stadnicki.

Z Rady Sądu Appel. Krak. d. 16 Stycznia 1810
Szpor, Sekretarz.

Pewny kawaler posiadaiący ięzyk Francuski, Niemiecki i Polski, i co się tyczy innych nauk, tak rachunkow iako też i muzyki [illegible] dobremi zaświadczeniami swemi okazać się mogący, życzyłby sobie udać się gdziekolwiek na wieś lub tu w Krakowie za Gowernera. Wiadomość zaś o nim każdego czasu bydź może na Grodzkiey ulicy pod Nrm. 28 u Perukarza Kozłowskiego. O czem Prześwietney Publiczności donieść ma honor.

Pewien Akademik Pruski posiadaiący przy nay nowszych methodach pedagogiki sławnych wieku tego Pedagogow Pestalocego w Szwaycarii, Oliviera w Saxonii i t. d. cztery ięzyki w ięsze iezyki i rożne wiadomości; życzy sobie w iakim dobrym i renomowanym domu zapatrzyć miesce Gowernera. — Rekomenduie troskliwie należyte wychowanie swych dzieci i [illegible] edukacyą, gdy go mieć będą chcieli, mieszka tu w Krakowie na ulicy Szewskiey, w domu pod Nrm 345, pod nazwiskiem Konstanty Głowczeski.

W Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, &c. Sąd Appellacyyny Krakowski. Z nakazu Nayw yższego Rządu Centralnego na dniu 15 Grudnia r. b. do liczby 4266 wydanego oznaymuie wszystkim i każdemu komu o tem wiedzieć należy, że odtąd do wszelkich czynności i pism sądowych język oyczysty Polski we wszystkich kraiowych juryzdykcyach używany bydź ma. Co Sąd Appelacyyny Krakowski do wiadomości podaie z nakazem, żeby nadal cała manipulacya sądownicza nie w innym iak w oyczystym języku Polskim odbywana była, i pisma w innym języku nie Polskim do Sądow podawane przyymowane bydź nie mogą;

Ignacy Stadnicki.

Z Rady Sądu Appelacyynego Krakowskiego d. 18 *Grudnia* 1809.

Piekarski, Radca.

Pewny Obywatel chce sumkę 12,500 ryń. z warunkiem iednak osiągnienia possessyi lokować; ktoby więc sobie życzył zap. życzenia, zechce do Komornika Kieleckiego II sekcyi Lewickiego, maiącego do zawarcia stosowney ugody zlecenie, zgłosić się.

Niżey podpisany upoważniony Patentem J. K. Mci Dyrekcyi Loteryi Klassyczney Xięstwa Warszawskiego, Kolektor w mieście Krakowie, donosi Szanowney Publiczności, iż życzący kupienia losow na loteryą klassyczną, dostanie ich, albo w własnym iego pomieszkaniu w mieście Zydowskim pod Nrm 69 w kamienicy kupcowey Pinkasowey, albo w mieście samem w sklepie JP. Stanzla, iako rownie i Numera każdego ciągnienia.

Datt. w Krakowie d. 11 Stycznia 1810.

Moyzesz Horowicz.

Licytacya win z handlu Grafa Festetitsza w Krakowie.

Za pozwoleniem zwierzchności będzie się odprawować licytacya zapasow win Grafa Festetitsza rożnych gatunkow, to iest: czerwonych białych, Tokayskiego i Maślarzow, beczkami butelkami, niemniey rożnych meblow i sprzętow piwnicznych, zacząwszy od dnia 22go tycznia 1810 w następuiących dniach za gotową natychmiast zapłatą. — Gdyby zaś kto życzył sobie nabycia przed nastąpioną licytacyą iednego lub drugiego gatunku win, w takim razie, zechce się zgłosić do W. Bene, pełnomocnika handlu Grafa Festetitsza, mieszkaiącego w Schöna kamienicy w rynku pod Nrm 237 na pierwszym piętrze.

W Krakowie d. 8 Grudnia 1809.

Magistrat wolnego i gorniczego miasta Olkusza pod protekcyą Nayiaśnieyszego Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Renskiey, &c. &c. będący ninieyszemi do powszechney podaie wiadomości, iż na dniu 22 m. r. bieżącego o godzinie 9tey z rana w tuteyszey kancellaryi następuiące dochody i realności przez publiczną licytacyą więcey ofiaruiącemu od 1go Lutego do ostatniego Października 1810 w dzierżawę puszczone zostaną: — Mieyska propinacya, cena fiskalna na 3 kwartały 1129 zł. rýń. 52 1/2 kr. — Czopowe, cena fiskalna na 3 kwartały 438 zł. ryń. — Zaś na 3 lata piwnica pod ratuszem, cena fiskalna roczna 5 zł. ryń. — Piwnica na Dziekanii, cena fiskalna roczna 30 kr. — Każdy przeto chęć zadzierżawienia maiący w terminie i mieyscu wyznaczonym, w wadium przyzwoite dziesiątey części ceny wyrownywaiące, zaopatrzywszy się, ma się znaydować, gdzie o warunkach licytacyi zarazem dowiedzieć się może.

W Olkuszu dnia 4 Stycznia 1810.

Lekszycki Burmistrz.

Wyszowski Radca.

Opisanie. Na dniu 21 Listopada r. b. Tomasz Woyczykowski inaczey Wiśniowski albo Wiśniewski zwany, rodem ze wsi Wulki Xięstwa Warszawskiego 37 lat maiący, kawaler z profesyi fornal, wzrostu średniego, białey ściągłey twarzy, niebieskich oczow, i czarnych włosow z kryminału Krakowskiego zbiegł; takowy więc ma bydź śledziony w przypadku dostrzeżenia schwytany i do nayblizszey cywilney albo woyskowey władzy, a z tamtąd do sądu kryminalnego Krakowskiego dostawiony.

Z Dyrekcyi Policyi Miasta Krakowa d. 20 Grudnia 1809.